> Nie jadłem smacznego chleba, mięsa i wina nie brałem do ust, i nie namaszczałem się olejkiem, aż się wypełniły trzy tygodnie.
>
> *— Daniela 10:3*

Książka: Stary Testament / Daniela
Tematy: jedzenie, post, wino

Interpretacja:
Księga Daniela jest częścią Starego Testamentu i uchodzi za jedno z najważniejszych dzieł literatury żydowskiej oraz chrześcijańskiej. W tym kontekście szczególne znaczenie ma werset 10,3, który ukazuje postawę proroka *Daniela* wobec trudnej sytuacji oraz praktykę postu.

Werset ten stanowi fragment opisu niebiańskiego objawienia, jakiego doświadczył Daniel i podczas którego otrzymał szereg Bożych przesłań. Post Daniela trwał trzy tygodnie; w tym czasie prorok powstrzymywał się od spożywania wykwintnych potraw, mięsa i wina, a także od używania olejków do namaszczania ciała. Praktyka ta jest powszechna w kulturze żydowskiej i polega na wyrzeczeniu się pewnych przyjemności w celu osiągnięcia głębszej więzi z Bogiem.

Dlaczego Daniel pościł przez trzy tygodnie?

Według przekazu biblijnego Daniel spędził około trzech lat na wygnaniu w Babilonie. W 10. rozdziale Księgi Daniela prorok modli się do Boga, prosząc o większą mądrość i zrozumienie Bożych planów wobec Jego ludu. Choć Bóg odpowiada natychmiast, Daniel decyduje się na trzytygodniowy post, aby wypełnić Bożą wolę i przygotować się na przyjęcie Bożych przesłań.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Umiem uniżać się, umiem też obfitować. Wszędzie i we wszystkim jestem wyćwiczony: umiem być syty i cierpieć głód, obfitować i znosić niedostatek.
>
> *— Filipian 4:12*

Książka: Nowy Testament / Filipian
Tematy: jedzenie, zadowolenie, życie, pieniądze, bieda

Interpretacja:
Apostoł *Paweł* pisał do zboru w Filippi o swojej umiejętności odnalezienia się w każdej sytuacji. Wspominał, że nauczył się żyć zarówno w skromności, jak i w obfitości. Przede wszystkim jednak Paweł przypisywał zdolność do przetrwania w każdych okolicznościach jednej osobie: *Jezusowi Chrystusowi*.

Nauka życia w pokorze

W tym wersecie Paweł mówi, że nauczył się żyć w pokorze. Nie jest to łatwa lekcja, ponieważ pokora często stoi w sprzeczności z naszą ludzką naturą. Pokora oznacza uznanie, że we wszystkim zależymy od Boga i że nie jesteśmy lepsi od innych.

Świadomość naszej zależności od Boga prowadzi nas nie tylko do życia pełnego pokory, ale także do poczucia prawdziwej wolności. Uwolnienie się od troski o to, co myślą o nas inni – oraz od potrzeby gromadzenia dóbr doczesnych – pozwala nam zaufać Temu, który się o nas troszczy.

Nauka życia w obfitości

Apostoł Paweł mówi również o umiejętności życia w obfitości. Dla wielu chrześcijan jest to wyzwanie, ponieważ często postrzegamy ubóstwo jako oznakę świętości. Tymczasem Biblia pełna jest historii o ludziach cieszących się pomyślnością, takich jak *Hiob czy Abraham*. Bóg obiecał błogosławieństwo i powodzenie tym, którzy są Mu posłuszni i Mu ufają.

Pomyślność może również dać nam sposobność do błogosławienia innych. Bóg obdarzył nas błogosławieństwem, abyśmy sami mogli stać się błogosławieństwem dla innych. Możemy dzielić się naszymi zasobami finansowymi i materialnymi, ale także wiedzą, mądrością i czasem.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Jak nowo narodzone niemowlęta pragnijcie czystego mleka słowa Bożego, abyście dzięki niemu rośli.
>
> *— I Piotra 2:2*

Książka: Nowy Testament / I Piotra
Tematy: jedzenie, odrodzenie, Zbawienie, Słowo Boże

Interpretacja:
Głównym celem Pierwszego Listu św. Piotra jest zmotywowanie i zachęcenie chrześcijan, którzy z powodu swojej wiary doświadczali prześladowań. Fragment *I Piotra 2:2* wskazuje na znaczenie odrzucenia wszystkiego, co nas kala, oraz na potrzebę sięgania po *Słowo Boże*, aby wzrastać w zbawieniu.

W tym wersecie *Piotr* porównuje duchowe mleko do mleka matki, które otrzymuje noworodek. Tak jak mleko matki jest niezbędne do fizycznego wzrostu i rozwoju

niemowlęcia, tak duchowe mleko jest kluczowe dla duchowego wzrostu i rozwoju każdego wierzącego.

Znaczenie czystego duchowego mleka

Warto zauważyć, że duchowe mleko musi być „czyste” (czyli nieskażone). Oznacza to, że musi być wolne od domieszek fałszywych nauk czy ludzkich filozofii. Słowo Boże jest naszym źródłem pokarmu i niezwykle ważne jest, abyśmy właściwie się nim karmili i w ten sposób wzrastali w wierze. Musimy zachować ostrożność wobec przekazów płynących z mediów czy od innych ludzi, gdyż mogą one zniekształcać prawdę zawartą w Słowie Bożym i prowadzić nas do wiary w rzeczy niezgodne z prawdą. Dlatego tak ważne jest, abyśmy uczyli się odróżniać prawdę od fałszu.

Wzrastanie w zbawieniu

Ostatecznym celem przyjmowania duchowego mleka jest nasz wzrost w zbawieniu. Oznacza to, że musimy doświadczać nieustannego duchowego rozwoju i postępu, zawsze dążąc do zbliżenia się do Boga i życia zgodnie z Jego wolą. Wzrastanie w zbawieniu nie polega na osiągnięciu doskonałości z dnia na dzień; jest to raczej ciągły proces wymagający czasu, wysiłku i konsekwencji. Musimy być gotowi poddać się nauczaniu Słowa Bożego i pozwolić *Duchowi Świętemu*, aby nas prowadził i przemieniał.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Niczego bowiem nie przynieśliśmy na ten świat, z pewnością też niczego wynieść nie możemy. Mając natomiast jedzenie i ubranie, poprzestawajmy na tym.
>
> *— I Tymoteusza 6:7-8*

Książka: Nowy Testament / I Tymoteusza
Tematy: jedzenie, odziez, zadowolenie, niebo, materializm, świat

Interpretacja:
Te wersety biblijne wzywają nas do refleksji nad przemijalnością życia. W *I Tymoteusza 6:7* apostoł *Paweł* przypomina, że przychodząc na świat, niczego ze sobą nie przynieśliśmy, a w chwili śmierci nie możemy zabrać ze sobą niczego, co zgromadziliśmy.

Uczy nas to, jak ważne jest, by nie przywiązywać się nadmiernie do dóbr materialnych, lecz cenić to, co w życiu naprawdę istotne – wartości duchowe i relacje z innymi ludźmi. Zachęca nas również do świadomego wykorzystania czasu danego nam na ziemi oraz do czynienia dobra i pozostawiania po sobie pozytywnego śladu.

W liście do swojego ucznia *Tymoteusza* apostoł przypomina także o znaczeniu zadowolenia z tego, co posiadamy. Fragment *I Tymoteusza 6:8* zachęca nas do satysfakcji z posiadania pożywienia i odzieży, wskazując, że jest to klucz do osiągnięcia poczucia spełnienia.

Zadowolenie we współczesnym świecie

Żyjemy dziś w kulturze, w której ciągle pragniemy więcej i rzadko jesteśmy usatysfakcjonowani tym, co mamy. Zamiast skupiać się na otrzymanych darach, rozpamiętujemy braki, co prowadzi do poczucia nieszczęścia i niezadowolenia. Przytoczone wersety wzywają nas do zmiany nastawienia, przypominając, że prawdziwe szczęście i zadowolenie płyną z wdzięczności za to, co posiadamy.

Choć współczesna filozofia często sugeruje, że do szczęścia potrzebujemy więcej – pieniędzy, dóbr materialnych czy sukcesów – prawda biblijna mówi co innego. Jeśli mamy to, co niezbędne do życia, powinniśmy odczuwać zadowolenie; pozwala nam to skupić się na relacji z Bogiem i na tym, co w życiu naprawdę ważne.

Czym jest zadowolenie?

Mówiąc o zadowoleniu, nie mamy na myśli samozadowolenia, lenistwa czy braku dążenia do rozwoju i doskonalenia siebie. Chodzi nam o wdzięczność – o docenianie tego, co posiadamy, zamiast koncentrowania się na brakach. Taka postawa, połączona z pozytywnym i pełnym wdzięczności nastawieniem, może sprzyjać naszemu rozwojowi życiowemu.

Aby odnaleźć zadowolenie, musimy odczuwać spokój w kwestii naszych podstawowych potrzeb: domu, pożywienia, schronienia i środków do życia. Gdy uczymy się doceniać te rzeczy, zamiast dążyć do nadmiaru, stajemy się szczęśliwsi. Warto pamiętać, że prawdziwe szczęście nie tkwi w dobrach materialnych, lecz w głębokiej więzi z Bogiem i w świadomym przeżywaniu własnego życia.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> A ten, który daje ziarno siewcy, niech i wam da chleba do jedzenia, i wasze ziarno rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości.
>
> *— II Koryntian 9:10*

Książka: Nowy Testament / II Koryntian
Tematy: jedzenie, chleb, hojność, dawanie, żniwo, sprawiedliwosc

Interpretacja:
Biblijny werset *II Koryntian 9:10* mówi o znaczeniu hojności oraz o tym, co dzieje się, gdy pomagamy innym. Apostoł *Paweł* uczy nas, w jaki sposób Bóg wynagradza tych, którzy dają, nie oczekując niczego w zamian.

A ten, który daje ziarno siewcy

Pierwsza lekcja płynąca z tego wersetu jest taka, że Bóg jest hojnym Dawcą. Bóg wzywa nas do okazywania hojności wobec innych i dzielenia się tym, co posiadamy, z potrzebującymi. Gdy dostarczamy ziarno siewcy lub chleb głodnym, odpowiadamy na Boże wezwanie, by być w tym świecie Jego *„rękami i stopami”*, pomagając zaspokajać potrzeby innych ludzi.

Dawanie ziarna siewcy oznacza wspieranie osób uprawiających ziemię – zapewnianie im zasobów niezbędnych do zasiania roli i zebrania plonów. Jest to sposób na poprawę jakości ich życia oraz zapewnienie utrzymania im i ich rodzinom. Wyrażenie to można również rozumieć metaforycznie, w odniesieniu do wielu innych dziedzin ludzkiej aktywności.

Niech i wam da chleba do jedzenia, i wasze ziarno rozmnoży

Drugą kluczową myślą zawartą w tym wersecie jest to, że Bóg wynagradza hojność. Kiedy dajemy, niczego nie tracimy; przeciwnie – zyskujemy błogosławieństwa. Gdy postępujemy słusznie – czyli pomagamy potrzebującym – Bóg nas nagradza. Bóg zatroszczy się o to, co zasialiśmy, i pomnoży to; oznacza to, że ci, którzy okazują hojność, doświadczą wzrostu swoich zasobów.

I zwiększy plon waszej sprawiedliwości

Okazując hojność innym, dajemy wyraz naszej wierze poprzez czyny. To właśnie o takiej sprawiedliwości mowa w tym wersecie. Wyrażając wiarę swoimi uczynkami, zbieramy owoce duchowe. Owoce te są błogosławieństwami, które pojawiają się w naszym życiu.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> I odpowiedział im Jezus: Ja jestem chlebem życia. Kto przychodzi do mnie, nie będzie głodny, a kto wierzy we mnie, nigdy nie będzie odczuwał pragnienia.
>
> *— Jana 6:35*

Książka: Nowy Testament / Jana
Tematy: jedzenie, chleb, wiara, życie

Interpretacja:
Werset z Ewangelii *Jana 6:35* jest jednym z najważniejszych w Biblii, gdyż ukazuje *Jezusa* jako *„Chleb Życia”*. Oznacza to, że Jezus jest naszym duchowym pokarmem i źródłem życia, tak jak chleb stanowi pokarm dla naszego ciała.

Chleb jest bowiem podstawowym pożywieniem w wielu kulturach, a Jezus często posługuje się tym symbolem w Swoim nauczaniu, by wyjaśnić, że jest On duchowym pokarmem.

Werset ten ma ogromne znaczenie, ponieważ ukazuje rolę Jezusa w naszym życiu. Jest On źródłem naszego istnienia i jedyną drogą do osiągnięcia prawdziwego spełnienia. Tylko On potrafi zaspokoić nasze najgłębsze pragnienia i obdarzyć nas życiem wiecznym.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Uschła winorośl i zwiędło drzewo figowe; drzewo granatowe, palma, jabłoń i wszystkie drzewa polne uschły, bo radość znikła spośród synów ludzkich.

> — *Joela 1:12*

Książka: Stary Testament / Joela
Tematy: jedzenie, żniwo, radość, smutek, wino

Interpretacja:
Księga Joela należy do ksiąg Dwunastu Proroków Starego Testamentu i jest znana ze swojego apokaliptycznego przesłania. Dzieli się ona na dwie części: w pierwszej prorok opisuje najazd szarańczy, która spustoszyła kraj, natomiast w drugiej przesłanie Joela niesie nadzieję każdemu, kto okazuje skruchę i oddaje się Bogu.

Przyczyną tego spustoszenia, o którym mowa w Joela 1:12, są nieprawości ludu.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Dlatego wiem, że dla nich nie ma nic lepszego nad to, by się radowali i czynili dobrze za swego życia. Również i to, gdy każdy człowiek je i pije, i cieszy się dobrem całego swego trudu, jest darem Boga.
>
> — *Kaznodziei 3:12-13*

Książka: Stary Testament / Kaznodziei
Tematy: jedzenie, radość, życie, otrzymywanie, praca

Interpretacja:
Księga Koheleta to traktat o biblijnej mądrości, który zachęca nas do refleksji nad życiem i jego wieloma aspektami. W *Kaznodziei 3:12-13* autor formułuje niezwykle trafne

spostrzeżenie. Mimo swej prostoty, nauka ta kryje w sobie kilka głębokich i istotnych wątków.

Radość z życia

Radość to uczucie, którego wszyscy pragniemy doświadczać. Często jednak pozwalamy, by przytłoczyły nas niepokój, stres i trudności, zapominając o tym, jak ważna jest radość. Dzięki tym wersetom uświadamiamy sobie, że radość stanowi klucz do spełnionego i szczęśliwego życia. Pozwala nam ona czerpać radość z drobiazgów – zachodu słońca, smacznego posiłku czy rozmowy z przyjaciółmi. Buduje również odporność w obliczu przeciwności losu, pomagając nam patrzeć na świat z większym optymizmem i nadzieją. Radość jest zatem nieodłącznym elementem szczęśliwego życia.

Czynienie dobra w naszym życiu

Fragment *Kaznodziei 3:12-13* wzywa nas do czynienia dobra. Co to oznacza? Czynienie dobra to postawa, która znajduje odzwierciedlenie w naszych codziennych działaniach. Oznacza bycie uczciwym, pełnym współczucia, hojnym i sprawiedliwym. Czynić dobro to otwierać się na świat, wykraczać poza własne „ja” i troszczyć się o innych. Dzięki czynieniu dobra stajemy się sprawcami zmian i przemian. Możemy pozytywnie wpływać na nasze otoczenie i przyczyniać się do budowania społeczeństwa bardziej sprawiedliwego i pełnego troski. Dobre uczynki przynoszą nam również radość, gdyż mamy świadomość, że robimy coś wartościowego i znaczącego.

Nowe spojrzenie na pracę i płynące z niej korzyści

Ludzie często postrzegają pracę negatywnie. Często traktuje się ją jedynie jako obowiązek czy konieczność zarobkową, pozbawioną jakiejkolwiek przyjemności. Autor Księgi Koheleta zachęca nas jednak, byśmy doceniali naszą pracę i owoce naszego trudu. Ukazuje nam, że Bóg daje nam możliwość czerpania radości z tego, co osiągnęliśmy dzięki własnym staraniom i ciężkiej pracy. Oznacza to, że życie nie polega tylko na pracy, ale także na korzystaniu z jej owoców. Praca jest niezbędna do utrzymania się, jednak czerpanie radości z jej efektów jest równie ważne. Właśnie dlatego autor tej księgi

przypomina nam, że dar radości z tego, co sami wypracowaliśmy, jest jednym z najwspanialszych darów, jakie możemy otrzymać.

Konieczna równowaga

Jednak, jak w przypadku każdej sfery życia, musimy zachować równowagę między pracą a czerpaniem z niej korzyści. Jeśli nie doceniamy pracy w wystarczającym stopniu, nie potrafimy cieszyć się jej owocami; z drugiej strony, jeśli nadmierną wagę przywiązujemy do nagrody, tracimy z oczu znaczenie procesu, który pozwala nam ją osiągnąć. Nasza praca i wszystko, co robimy, są ważne, ale nie definiują one całego naszego istnienia. Jesteśmy istotami wielowymiarowymi, potrzebującymi w życiu równowagi i harmonii – i to jest najważniejsza lekcja płynąca z tych wersetów.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Oto co zobaczyłem: rzecz dobra i piękna to jeść i pić, i cieszyć się dobrem ze wszelkiego swego trudu, który człowiek podejmuje pod słońcem po wszystkie dni swego życia, jakie dał mu Bóg. To bowiem jest jego działem.
>
> *— Kaznodziei 5:18*

Książka: Stary Testament / Kaznodziei
Tematy: jedzenie, życie, otrzymywanie, praca

Interpretacja:
Księga Kaznodziei (Eklezjastesa), której autorem jest król Salomon, słynie z refleksji nad życiem i tym, co naprawdę istotne. W tym konkretnym wersecie Salomon mówi o tym, co uważa za prawdziwie ważne w życiu: *o czerpaniu radości z owoców własnej pracy*.

Jedz, pij i ciesz się życiem

Niektórzy mogą kojarzyć hasło *„jedz, pij i wesel się”* z dążeniem do przyjemności i folgowaniem własnym zachciankom. Jednak w rzeczywistości Salomon wskazuje tu, że dobrze jest cieszyć się owocami swojej pracy. Jeśli każdego dnia ciężko pracujemy, słuszne jest, byśmy czerpali satysfakcję z jej efektów – czy to będzie smaczny posiłek, orzeźwiający napój, czy cokolwiek innego, co daje nam poczucie szczęścia i spełnienia.

Zamiast traktować to jako zachętę do nadmiaru, możemy postrzegać to jako przypomnienie, by znaleźć chwilę na cieszenie się owocami naszej pracy i świętowanie osiągnięć. Może to zwiększyć naszą motywację i poczucie spełnienia w codziennych obowiązkach.

Boża nagroda

Salomon zauważa również, że jest to nagroda za wykonywaną przez nas pracę. Warto pamiętać, że wszystko, co robimy w życiu, ma swój cel, a nasza praca jest ceniona przez Boga. Nawet jeśli sens naszych działań nie wydaje się oczywisty, możemy być pewni, że wszystko, co robimy, ma swoje znaczenie.

A co z tymi, którzy nie mają pracy?

Należy zauważyć, że nie każdy ma pracę czy możliwość *„cieszenia się owocami swojej pracy”*. Dla osób zmagających się z brakiem zatrudnienia lub trudną sytuacją życiową odnalezienie szczęścia może być wyzwaniem. W takich chwilach warto pamiętać, że Bóg jest z nami w trudnych momentach i działa w naszym życiu na sposoby, których jeszcze nie potrafimy w pełni pojąć.

Musimy znaleźć sposób, by dostrzegać radość w drobiazgach i nie pozwolić, by przeciwności losu nas przytłoczyły. Możemy szukać wsparcia u przyjaciół i rodziny, w modlitwie oraz w naszej wewnętrznej sile. Życie nie zawsze jest łatwe, ale wiara może dać nam siłę, by iść naprzód.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Dla każdego też człowieka, któremu Bóg dał majątek i bogactwo, i dał mu możliwość, by z nich korzystał i odbierał swój dział i radował się ze swojego trudu – to jest dar Boga.
>
> *— Kaznodziei 5:19*

Książka: Stary Testament / Kaznodziei
Tematy: jedzenie, radość, pieniądze, otrzymywanie, praca

Interpretacja:
Księga Kaznodziei należy do ksiąg mądrościowych i pouczających w Piśmie Świętym. Jej autor – którym prawdopodobnie jest król *Salomon* – rozważa w niej kwestie związane z radościami, smutkami i zmiennymi kolejami losu.

Ciesz się Bożymi błogosławieństwami bez poczucia winy

Czasami odczuwamy poczucie winy, korzystając z Bożych błogosławieństw – czy to dlatego, że uważamy, iż na nie nie zasługujemy, czy też dlatego, że sądzimy, iż lepiej zachować pokorę i nie zwracać na siebie uwagi. Jednak *Kaznodziei 5:19* przypomina nam, że błogosławieństwa te są darem od Boga, a zatem naszym obowiązkiem jest czerpanie z nich radości. Oczywiście powinniśmy to robić, unikając przesady czy pychy, i zawsze dziękować Panu za Jego hojne dary.

Pracuj pilnie, by cieszyć się błogosławieństwami

Kolejną ważną lekcją płynącą z tego fragmentu jest to, że aby cieszyć się Bożymi błogosławieństwami, musimy pilnie pracować. Bóg nie obdarza nas pomyślnością i bogactwem w sposób magiczny czy przypadkowy; raczej wystawia na próbę naszą

zdolność do wysiłku i wytrwałości. Naszym obowiązkiem jest dążenie do doskonałości w tym, co robimy, a w rezultacie – otrzymywanie nagród, które Bóg dla nas przygotował.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Idź więc, jedz z radością swój chleb i pij z wesołym sercem swe wino, gdyż Bóg już przyjął twoje dzieła.
>
> *— Kaznodziei 9:7*

Książka: Stary Testament / Kaznodziei
Tematy: jedzenie, chleb, serce, radość, życie, wino

Interpretacja:
W tym wersecie mądry autor Księgi Koheleta zachęca nas do czerpania radości z ziemskich przyjemności. Jedzenie i picie należą do największych życiowych przyjemności – to dary od Boga, którymi należy się cieszyć z wdzięcznością i zadowoleniem. Warto zauważyć, że nie jest to wezwanie do nadmiaru, lecz raczej do umiaru i wdzięczności za to, co posiadamy.

Znaczenie radości z prostych rzeczy

W społeczeństwie, które coraz bardziej ceni bogactwo, sukces i władzę, proste radości życia są często pomijane. Tymczasem Księga Koheleta przypomina nam, że prawdziwą radość odnajdujemy w najprostszych, codziennych chwilach. Pyszny posiłek w gronie przyjaciół i rodziny czy kieliszek wina na zakończenie długiego dnia – to właśnie te rzeczy sprawiają, że życie jest naprawdę wartościowe. Gdy uczymy się doceniać te drobiazgi i cieszyć tym, co już mamy, stajemy się szczęśliwsi i bardziej wdzięczni.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Niech więc nikt was nie osądza z powodu jedzenia lub picia, co do święta, nowiu księżyca lub szabatów. Są to cienie rzeczy przyszłych, ciało zaś jest Chrystusa.
>
> *— Kolosan 2:16-17*

Książka: Nowy Testament / Kolosan
Tematy: jedzenie, Jezus, sadzic, sabat

Interpretacja:
Fragment *Kolosan 2:16-17* mówi o wolności, jaką chrześcijanie cieszą się w kwestii jedzenia, picia i świąt. List do Kolosan, napisany przez świętego *Pawła*, miał na celu ujednolicenie przekonań chrześcijańskich i rozwianie błędnych wyobrażeń wśród nowo nawróconych wiernych. W tamtym czasie pewne osoby pochodzenia żydowskiego wywierały wpływ na zbór w Kolosach, narzucając nawróconym poganom żydowskie tradycje i zwyczaje. Nauki te prowadziły do zamętu i legalizmu wewnątrz wspólnoty wierzących.

Wolność w Chrystusie

W tych wersetach apostoł Paweł zachęca chrześcijan, by nie przejmowali się krytyką ze strony osób uważających się za *„nadmiernie duchowe”*. Przypomina im, że *Chrystus* obdarzył ich wolnością w podejmowaniu decyzji dotyczących tradycji i norm kulturowych. Wiara nie polega na odprawianiu rytuałów i ceremonii, lecz na osobistej relacji z Bogiem.

Fakt, że niektórzy chrześcijanie uznają pewne dni za święte i powstrzymują się od spożywania określonych pokarmów, nie oznacza, iż wszyscy wierzący muszą postępować

tak samo. Każdy człowiek ma własne sumienie, kierowane przez *Ducha Świętego*, i musi podejmować mądre oraz odpowiedzialne decyzje dotyczące jedzenia i obchodzenia świąt.

Cień tego, co ma nadejść

Biblia jest źródłem mądrości i nauki dla milionów ludzi na całym świecie. Każdy werset ma znaczenie i może wpłynąć na nasze codzienne życie, jeśli zostanie właściwie zastosowany. Zanim przejdziemy do dalszej analizy tych wersetów, warto zrozumieć znaczenie słowa *„cień”*. W tym kontekście cień odnosi się do czegoś, co jest rzucane jako obraz, ale nie stanowi samej rzeczywistości. Cień jest jedynie bladym odbiciem tego, co ma dopiero nadejść.

Co oznacza „ciało Chrystusa”?

Końcowa część tego fragmentu odnosi się do *ciała Chrystusa*, czyli Kościoła. Innymi słowy – choć nauki i praktyki religijne mogą być istotne, prawdziwa istota wiary chrześcijańskiej tkwi we wspólnocie wierzących i ich relacji z *Jezusem Chrystusem*.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza, aby żywność była w moim domu, a doświadczcie mnie teraz w tym, mówi PAN zastępów, czy wam nie otworzę okien niebios i nie wyleję na was błogosławieństwa, tak że nie będziecie mieli gdzie go podziać.
>
> *— Malachiasza 3:10*

Książka: Stary Testament / Malachiasza
Tematy: jedzenie, błogosławieństwo, dawanie, żniwo

Interpretacja:
Dziesięcina – czyli przekazywanie 10% swoich dochodów na rzecz Kościoła lub osób ubogich – jest praktyką powszechną wśród wierzących już od czasów biblijnych. Przede wszystkim werset ten przypomina nam o znaczeniu posłuszeństwa i ufności Bogu. Składając dziesięcinę, dajemy wyraz naszej wierze w Niego oraz w Jego zdolność do zaspokajania naszych potrzeb.

Ponadto pomagamy dźwigać ciężar finansowy Kościoła – na przykład poprzez wspieranie ubogich i utrzymanie obiektów – wypełniając tym samym chrześcijański obowiązek niesienia pomocy naszym braciom i siostrom.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Wtedy powiedział im: Czy i wy jesteście tak bezrozumni? Czyż nie rozumiecie, że wszystko, co z zewnątrz wchodzi w człowieka, nie może go skalać? Nie wchodzi bowiem do jego serca, ale do żołądka i zostaje wydalone do ustępu, oczyszczając wszystkie pokarmy.
> *— Marka 7:18-19*

Książka: Nowy Testament / Marka
Tematy: jedzenie, ciało, serce

Interpretacja:
W Ewangelii *Marka 7:18–19 Jezus* uznaje wszelki pokarm za czysty, co oznacza, że żaden pokarm sam w sobie nie jest duchowo nieczysty. Nauczanie to stoi w sprzeczności z żydowską tradycją religijną, która wymaga przestrzegania praw i rytuałów dotyczących czystości pokarmów. Jezus naucza również, że prawdziwą czystość i prawość osiąga się

nie poprzez zewnętrzne rytuały, lecz dzięki czystemu i szczeremu sercu.

Znaczenie dla życia osobistego

Wersety te mają ogromne znaczenie dla naszego życia osobistego. Często zbytnio przejmujemy się rytuałami i tradycjami, zamiast skupić się na czystości naszych serc. Jezus przypomina nam, że to nie to, co wchodzi do ciała, czyni nas nieczystymi, lecz to, co wychodzi z serca – na przykład zazdrość, nienawiść, kłamstwo czy pożądliwość. Powinniśmy skupić się na pielęgnowaniu czystego i uczciwego życia wewnętrznego, które prowadzi do właściwych czynów i decyzji w odniesieniu do nas samych i innych ludzi.

Czy te wersety dają przyzwolenie na spożywanie wszystkiego?

Nie, wersety te nie dają przyzwolenia na spożywanie wszystkiego bez ograniczeń. Jezus mówi konkretnie o rytualnej nieczystości pokarmu w kontekście żydowskich tradycji religijnych (takich jak niemycie rąk przed posiłkiem). Istotą tego nauczania jest to, że nieczystymi czyni nas nie to, co wchodzi do ciała, lecz nieczystość serca.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> I powiedział im: Idźcie, jedzcie tłuste potrawy i pijcie słodki napój, i poślijcie porcje tym, którzy sobie nic nie przygotowali. Dzień ten jest bowiem święty dla naszego PANA. Dlatego nie smućcie się, gdyż radość PANA jest waszą siłą.
>
> *— Nehemiasza 8:10*

Książka: Stary Testament / Nehemiasza

Tematy: jedzenie, dawanie, radość

Interpretacja:
Ten werset mówi o odbudowie świątyni i murów Jerozolimy oraz o zgromadzeniu ludu Izraela, by słuchać Prawa Bożego; Nehemiasz dodaje im otuchy, ogłaszając, że *„radość w Panu jest naszą siłą”*. Słowa te uświadamiają nam, że źródło naszej siły nie tkwi w nas samych, lecz w radości, jaką znajdujemy w Bogu.

Możemy odnosić ten werset do naszego codziennego życia, pamiętając zawsze, że Boża radość stanowi naszą siłę. Gdy ogarnia nas smutek lub zniechęcenie, możemy zwrócić się do Boga i znaleźć w Nim siłę niezbędną do pokonania każdej sytuacji. Podobnie, gdy świętujemy nasze osiągnięcia i cieszymy się otrzymanymi błogosławieństwami, musimy pamiętać, że to Bóg jest sprawcą wszelkiego dobra, a radość płynąca z więzi z Nim jest źródłem naszego prawdziwego szczęścia.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Oto stoję u drzwi i pukam. Jeśli ktoś usłyszy mój głos i otworzy drzwi, wejdę do niego i spożyję z nim wieczerzę, a on ze mną.
> *— Objawienie 3:20*

Książka: Nowy Testament / Objawienie
Tematy: jedzenie, sluchac, posłuszeństwo, obietnice

Interpretacja:
Werset *Objawienie 3:20* jest dobrze znany większości chrześcijan. Opisuje on wezwanie *Jezusa Chrystusa* skierowane do życia tych, którzy Go słuchają i na nie odpowiadają. Zastosowana tu obrazowość ukazuje zamknięte drzwi, które można otworzyć jedynie od wewnątrz. *Chrystus* nie może wejść w nasze życie, dopóki nie otworzymy drzwi, by Go zaprosić.

Zamknięte drzwi otwierane od wewnątrz

Zamknięte drzwi to biblijna metafora opisująca oddzielenie między Bogiem a ludzkością. Biblia naucza, że ludzkość jest oddzielona od Boga od początku dziejów, odkąd *Adam i Ewa* popełnili grzech. Od tamtej pory ludzie pozostają w oddaleniu od Boga i mogą do Niego powrócić jedynie dzięki wierze oraz otwarciu drzwi swoich serc.

To Jezus Chrystus puka do drzwi. Wzywa On ludzi, by otworzyli swoje serca i spożyli z Nim posiłek. Warto zauważyć, że jest to zaproszenie osobiste; każdy człowiek musi odpowiedzieć na nie indywidualnie.

Znaczenie posiłku

Posiłek, o którym w tym wersecie mówi Jezus Chrystus, symbolizuje akt wspólnoty i przyjaźni. Jego zaproszenie do wspólnego posiłku jest wyrazem Jego głębokiej miłości oraz pragnienia osobistej relacji z każdym z nas.

W kulturze czasów Jezusa wspólne spożywanie posiłku uważano za znak przyjaźni i braterstwa. Posiłek, o którym mówi Jezus Chrystus, oznacza bliską więź łączącą Go z nami. Jest to istotny aspekt wiary chrześcijańskiej, zakorzeniony w osobistej relacji z Bogiem.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Byli nasyceni dobrymi pastwiskami, ale gdy się nasycili, ich serce się wywyższyło; dlatego zapomnieli o mnie.
>
> *— Ozeasza 13:6*

Książka: Stary Testament / Ozeasza

Tematy: jedzenie, zależność, materializm, duma

Interpretacja:
Ozeasz jest jednym z dwunastu proroków *Starego Testamentu*. Jego księga zawiera wiele rozważań na temat Bożej miłości, sprawiedliwości i miłosierdzia. W tym konkretnym wersecie Ozeasz mówi o ludzie Izraela i o tym, jak odwrócił się on od Boga.

Werset *Ozeasza 13:6* przypomina, że zaspokojenie potrzeb materialnych może prowadzić do pychy i zapomnienia o Bogu. Przypomina nam on, iż gdy nasze podstawowe potrzeby – takie jak jedzenie czy woda – są zaspokojone, łatwo zapomnieć, że są one darami od Boga. Zamiast dziękować Bogu za Jego błogosławieństwa, często popadamy w pychę i o Nim zapominamy.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Upokorzył cię, dawał ci odczuć głód i karmił cię manną, której nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie, aby cię nauczyć, że nie samym chlebem człowiek żyje, ale że człowiek żyje każdym słowem, które wychodzi z ust PANA.
>
> *— Powtórzonego 8:3*

Książka: Stary Testament / Powtórzonego
Tematy: jedzenie, chleb, życie, cierpienie, Słowo Boże

Interpretacja:
Księga Powtórzonego Prawa jest częścią Pięcioksięgu – pierwszych pięciu ksiąg Biblii – przypisywanych *Mojżeszowi*; opisują one wydarzenia historyczne, począwszy od stworzenia świata aż po śmierć Mojżesza podczas wędrówki ludu hebrajskiego przez

pustynię. W ósmym rozdziale Mojżesz przypomina Izraelitom o ich doświadczeniach z czasu tej wędrówki. Wspomina, jak Bóg ich prowadził i chronił oraz jak w cudowny sposób żywił ich manną z nieba, gdy na pustyni brakowało zarówno pożywienia, jak i wody.

Boża Opatrzność w trudnych chwilach

Powtórzonego 8:3 zawiera ważną lekcję płynącą z tej księgi. Doświadczenie Izraela na pustyni ukazuje, jak Bóg troszczy się o potrzeby swojego ludu. Bóg nie tylko zapewniał im pożywienie i wodę, ale także uczył ich, że życie to coś więcej niż tylko jedzenie i picie – chodzi w nim również o *Jego Słowo i Jego wolę*. Bóg pragnął, aby Izrael nauczył się ufać Mu we wszystkich swoich potrzebach. Chciał, by lud wiedział, że Ten, który ich zaopatruje, pozostaje wierny nawet w chwilach trudności.

Refleksje i zastosowanie w naszym życiu

Fragment ten ma znaczenie dla naszego codziennego życia. Często mierzymy się z wyzwaniami natury finansowej, emocjonalnej czy fizycznej, które sprawiają, że czujemy się pozbawieni nadziei. W takich chwilach możemy czerpać naukę z doświadczeń Izraela na pustyni: możemy zaufać Bożej opatrzności.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> I Bóg powiedział: Oto dałem wam wszelkie rośliny wydające z siebie nasienie, które są na powierzchni całej ziemi, i wszelkie drzewo mające owoc drzewa, wydające z siebie nasienie – będą one dla was pokarmem.
>
> *— Rodzaju 1:29*

Książka: Stary Testament / Rodzaju

Tematy: jedzenie, Owocność, życie

Interpretacja:
W tym biblijnym wersecie dostrzegamy Bożą dobroć i troskę o nowo stworzoną ludzkość. Po stworzeniu ziemi, niebios, zwierząt i ludzi Bóg udziela im błogosławieństwa zapewniającego przetrwanie: daje im wszelkie rośliny wydające nasiona oraz wszelkie drzewa rodzące owoce zawierające nasiona.

Pożywienie jest podstawową potrzebą człowieka, a omawiany werset ukazuje, jak Bóg przewidział tę konieczność i hojnie ją zaspokoił. Rośliny i drzewa stanowią źródło składników odżywczych niezbędnych do wzrostu i zdrowia ludzkiego organizmu.

Opis ten wyraźnie wskazuje, że spożywanie pokarmów roślinnych – a konkretnie warzyw i owoców drzew – zostało pierwotnie ustanowione przez Boga. Przyzwolenie na spożywanie mięsa i innych pokarmów niebędących pochodzenia roślinnego zostało udzielone ludzkości później, po potopie, w momencie zawarcia przymierza z *Noem*.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Wszystko, co się porusza i żyje, będzie dla was pokarmem, podobnie jak rośliny zielone, daję wam to wszystko. Lecz nie będziecie jeść mięsa z jego życiem, to jest z jego krwią.
> *— Rodzaju 9:3-4*

Książka: Stary Testament / Rodzaju
Tematy: jedzenie, krew

Interpretacja:

W *Rodzaju 9:3-4 Bóg* oznajmia *Noemu* i jego rodzinie, że mogą spożywać wszystko, co się porusza i żyje. Obejmuje to zwierzęta, ryby i ptaki, a także warzywa i rośliny. Przyzwolenie na spożywanie mięsa ma istotne znaczenie, gdyż stanowi ono dla ludzi źródło białka i składników odżywczych niezbędnych zarówno do wzrostu, jak i przetrwania.

Ograniczenia dotyczące spożywania mięsa

Biblijny fragment *Rodzaju 9:3-4* porusza kwestię znaczenia życia i krwi w żywieniu człowieka. Bóg dał ludziom mięso zwierząt za pokarm, lecz surowo zabronił spożywania go wraz z życiem – czyli z krwią, która podtrzymuje życie. Przykazanie to wyraźnie ukazuje, jak wielką wagę Bóg przywiązuje do życia zarówno ludzi, jak i zwierząt, oraz uczy nas szacunku dla wszelkich form życia.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Zdarzyło się, że w czasach, kiedy rządzili sędziowie, nastał głód na ziemi. I pewien człowiek z Betlejem judzkiego wyruszył wraz ze swoją żoną i dwoma synami, aby zamieszkać w ziemi Moabu.
>
> *— Rut 1:1*

Książka: Stary Testament / Rut
Tematy: jedzenie, chleb, wiernosc, troska

Interpretacja:
Ten fragment stanowi początek pięknej i poruszającej historii, która niesie ze sobą ważne lekcje na temat *wiary, rodziny i przyjaźni*. Przyjrzyjmy się niektórym z nich.

Znaczenie rodziny

Pewien mężczyzna z Betlejem w Judzie postanowił wyemigrować do Moabu wraz z rodziną – żoną i dwojgiem dzieci. Decyzja ta wynikała z miłości i troski o bliskich oraz z chęci uchronienia ich przed głodem i niestabilną sytuacją w Izraelu. Rodzina jest świętą instytucją; niezwykle ważne jest, abyśmy w trudnych chwilach wspierali się nawzajem i wspólnie podejmowali decyzje.

Boże zaopatrzenie w trudnych czasach

Choć bezpośrednią przyczyną przeprowadzki mężczyzny z Betlejem do Moabu był głód, w rzeczywistości kierowała nim Boża opatrzność. W Księdze *Rut 1:6* czytamy: *„Wtedy powstała wraz ze swoimi synowymi, aby wrócić z ziemi Moabu, gdyż usłyszała w ziemi Moabu, że PAN nawiedził swój lud i dał mu chleb”*. Bóg troszczy się o swoje dzieci nawet w najtrudniejszych momentach.

Miłość i lojalność synowej

Po przybyciu do Moabu mężczyzna z Betlejem zmarł, pozostawiając żonę i dwoje dzieci. Lojalność i miłość, jakimi Rut – jedna z synowych – darzyła swoją teściową, są niezwykle poruszające. W Księdze *Rut 1:16–17* zwraca się ona do swojej teściowej, Noemi, tymi słowami: *„Rut jednak odpowiedziała: Nie nalegaj na mnie, abym cię opuściła i odeszła od ciebie. Gdziekolwiek bowiem pójdziesz i ja pójdę, a gdziekolwiek zamieszkasz i ja zamieszkam. Twój lud będzie moim ludem, a twój Bóg będzie moim Bogiem”*. Postawa Rut stanowi świadectwo przyjaźni, miłości i prawdziwego oddania.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Ten, kto je, niech nie lekceważy tego, który nie je, a ten, kto nie je, niech nie potępia tego, który je, bo Bóg go przyjął.

> — *Rzymian 14:3*

Książka: Nowy Testament / Rzymian
Tematy: jedzenie, sadzic

Interpretacja:
List do *Rzymian 14:3* wzywa do okazywania tolerancji i szacunku osobom o odmiennych zwyczajach żywieniowych. W tym fragmencie *apostoł Paweł* zachęca nas, byśmy nie patrzyli z góry na tych, których nawyki żywieniowe różnią się od naszych, ani ich nie osądzali.

Kontekst tego wersetu

Aby lepiej zrozumieć ten werset, warto wziąć pod uwagę kontekst, w jakim powstał. W czasach, gdy Paweł pisał list do Rzymian, w Kościele toczyły się gorące dyskusje na temat tego, czy chrześcijanie powinni spożywać mięso ofiarowane bożkom. Niektórzy uważali to za grzech, podczas gdy inni nie widzieli w tym nic złego.

Paweł, kierując się mądrością, rozumiał, że spór ten nie dotyczy kwestii kluczowych dla wiary chrześcijańskiej, a tym, co naprawdę się liczy, są miłość i jedność między wierzącymi. Dlatego też, zamiast opowiadać się po którejkolwiek ze stron, zachęcał Rzymian do wzajemnego szacunku i powstrzymania się od oceniania innych na podstawie ich zwyczajów żywieniowych.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*